

**Szatański Eden nr 141**  
*Podlewanie nasion w umyśle pkt 9*  
3 grudnia 2023 r., wieczór  
Brian Kocourek, pastor

**To jest tłumaczenie maszynowe z oryginalnego tekstu w języku angielskim.  
Tak więc tłumaczenie to nie jest tak dokładne jak tłumaczenie ludzkie.**

Pochylmy głowy w modlitwie.

Łaskawy Ojciec, jesteśmy Ci bardzo wdzięczni za to, że jesteś z nami.

I Panie, po prostu modlimy się, abyś był dziś z nami i pomógł nam lepiej zrozumieć, jak zsynchronizować się z Twoim Duchem Świętym. Modlimy się w Imię Jezusa. Amen.

Możesz usiąść.

Wygłosimy jeszcze jedno kazanie. Właściwie będziemy mieli jeszcze dwa w podlewaniu waszego nasienia, w waszym umyśle, to jest krótsze przesłanie. Będziemy mówić dziś wieczorem.

**Znak Jego przyścia 62-0407 P:30 Teraz, jeśli to ich zniechęca, znaki ich zniechęcają i przerażają, to zachęca wierzącego. To prawda. Zniechęca jednego. Dlaczego? Zachęca wierzącego w biblijną prawdę. On wierzy Słowu Znaków... Pamiętaj, że mówię o znakach Jego pojawienia się w tym pokoleniu.**

A pamiętasz, jaki był znak Jego pojawienia się? Cóż, w Biblii, Mateusz 24 mówi: jakie będą znaki Twojej Paruzji? Więc to jest pojawienie się, to jest Parousia, Obecność.

Słowo dis-courage, którego tu używa, pochodzi od dwóch słów, które oznaczają utratę odwagi. Jest to przeciwieństwo słowa en-courage.

Więc nie zniechęcaj się, bądź odważny, bądź rozważny i miej cel w swoim sercu, że cokolwiek postanowisz zrobić, dokończysz to. W końcu czyż nie jesteśmy stworzeni na obraz naszego Ojca? Czyż nie jest On Autorem i Dokończycielem naszej wiary? Czyż nie powiedział: **"To, co w was rozpocząłem, wykonam aż do końca"**?

A więc On tu występuje i jesteśmy za to bardzo wdzięczni.

I znowu od **Jehowy Jireha** powiedział: *"Kiedy zaczynasz szukać klombu łatwości, jesteś na drodze do wyjścia.*

Pomyśl o tym. Kiedy zaczynasz szukać klombu łatwości, jak mogę ułatwić sobie życie, wtedy jesteś na najlepszej drodze. Pamiętam, że moja babcia miała 68 lat. Może była starsza. Ale tak czy inaczej, a wszystkie nasze córki były, jak sądzę, jej córki były około pięćdziesiątki, sześćdziesiątki. Była więc starsza. Ale w każdym razie to, co się stało, to było pielenie pod jej domem w Kalifornii.

Wszystkie domy stoją na palach. Więc była pod pielaniem i uderzyła się tam w biodro i faktycznie złamała biodro.

A jej córki mówiły: mamo, co ty robisz? Powinnaś ułatwiać sobie życie. A ona powiedziała, słuchaj, jak tylko się rozchmurzę i ułatwię sobie życie, odejdę. Powiedziała, że po prostu umrę. No i tak się stało, ponieważ złamała biodro, położyło ją to i w ciągu dwóch lat nie żyła. Więc kiedy zaczynasz szukać klombu łatwości, jesteś zdany na siebie.

Wiem, że wiele osób, w tym Terry, może nam o niektórych powiedzieć, a Caleb, mój zięć, może nam powiedzieć, że niektórzy ludzie mają po 70-tce, w połowie 70-tni i są tak samo twardzi, tak samo sprawni jak czterolatek. Pytają więc, dlaczego to robisz? A oni odpowiadają, że kiedy tego nie robię, to mnie nie ma. Więc pamiętaj o tym, że im lepsza kondycja, w której jesteś, chcesz być w lepszej formie, gdy będziesz starszy.

Problem z Amerykanami, i mówię tu o sobie, polega na tym, że kiedy miałem 50 lat, wciąż mogłem kopnąć gola z 50 jardów. Bo robiłem to z bratem Stevem. Poszliśmy do parku i kopnąłem piłkę.

Ale potem stałem się gruby i leniwy, nie tyle leniwy, co nie robiłem nic. To znaczy, odwiedziłem 16 krajów w ciągu jednego roku, ale po prostu rozleniwiłem się od ćwiczeń i z pewnością przybrałem na wadze, a potem dość szybko nie chciałem ćwiczyć i dość szybko miałem udar. Więc nie chcesz tego robić. Chcesz pozostać w formie do samego końca, w dobrej kondycji i szczupłej sylwetce.

*Lubię ten stary wiersz: Tak czy inaczej, powiedział, **Czy muszę być niesiony do domu do nieba na klombie łatwości, Podczas gdy inni walczyli o nagrodę i żeglowali po krwawych morzach? Nie, muszę walczyć, jeśli mam panować, Zwiększ moją odwagę, Panie.***

Teraz mówi tutaj wiersz.

Kolejny wiersz, który nam powiedział, brzmi następująco: **Człowiek słów, a nie czynów, jest jak ogród pełen chwastów.**

Więc te są całkiem dobre. Zapamiętaj to. Powiedz to za mną.

**Człowiek słów, a nie czynów, jest jak ogród pełen chwastów.** W porządku, pamiętaj o tym.

I to jest dokładnie to, co starałem się nam przekazać w tym przesłaniu o ogrodzie umysłu. Co mamy dziś w naszym ogrodzie, myśli z celem, czy tylko chwasty? Czy są one naprawdę celowo zasadzone, czy po prostu robimy to, co dzieje się danego dnia?

**Potężny Zdobywca** *Jakiś czas temu byłem w Opactwie Westminsterkim w Londynie, w Anglii, i zobaczyłem postać poety, który napisał Psalm Życia, **Longfellowa**, i pomyślałem o jego wierszu, **Nie mów mi w żałobnych liczbach, Życie jest tylko pustym snem!** (Innymi słowy, *po prostu jedz, pij i bądź wesoły*).*

*A dusza jest martwa, która śpi, a rzeczy nie są tym, czym się wydają. Życie jest prawdziwe! Życie jest prawdziwe! A grób nie jest jego celem; Prochem jesteś i w proch się obrócisz, Nie było powiedziane o duszy. Życia wielkich ludzi przypominają nam, że możemy uczynić nasze życie wzniosłym, Z rozstaniem, które zostawili za sobą, Śladami na piaskach czasu. Ślady, które być może innym, Żeglującym po uroczystym nurcie życia, Na długo i rozbity brat, Czyny znów wezmą serce. Wstańmy więc i działajmy, Z sercem, w którym dążymy, Nie bądź jak głupie bydło, bądź bohaterem w tym życiu. ....*

I od **[Go Wake Jesus]** powiedział: *Nie bądźcie jak nieme, pędzone bydło.*

Byłem w wielu kościołach i widziałem wiele głupich, zapędzonych bydła. Ponieważ ludzie po prostu podążają za tym, co jest nauczane lub podążają za tym, jak ludzie wyglądają, jak będą wyglądać, lub po prostu podążają za modą.

Ale on mówi, że *trzeba się do wszystkiego zapędzić. Uwierzmy, bądźmy bohaterami w walce,*

Kiedy moje dzieci były małe, mówiłem im: nie chcę, żebyście byli bandą naśladowców. Chcę, żebyś był liderem. Innymi słowy, nie chcę, byś po prostu robił to, co robią inne dzieci. Chcę, żebyś dawał przykład.

**Izajasza 58:11 "I będzie cię Pan prowadził ustawicznie, i nasyci duszę twoją w suszy, i utuczy kości twoje; i będziesz jak ogród nawodniony, i jak źródło wody, którego wody nie zabraknie". "**

A Duch Święty jest tam, aby zawsze podlewać twoje nasienie. Podlewa je swoim słowem. Nigdy o tym nie zapominaj.

Ludzie, którzy nie mają głównego celu w życiu, łatwo padają ofiarą drobnych niepokojów. Zauważyłeś kiedyś, że ludzie najczęściej kłócą się o najgłupsze rzeczy, o jakie można się kłócić? Mogę zrozumieć argumentowanie i przedstawianie swoich racji oraz bronienie pewnych praw lub zasad, ale większość kłótni dotyczy naprawdę, naprawdę, naprawdę głupich rzeczy. Wystarczy na nie spojrzeć. To po prostu głupie rzeczy.

Mówi więc, że ludzie, którzy nie mają głównego celu w życiu, łatwo padają ofiarą drobnych niepokojów. Jeśli więc twoim celem w życiu jest mówienie tego, co On powiedział, życie tak, jak On powiedział, życie tak, jak On żył i po prostu bycie odbiciem Chrystusa, wtedy nie będziesz podążał za drobnymi niepokojami.

Będziesz podążał za drobnymi fobiami, które są lękami i troskami tego życia, a to prowadzi do użalania się nad sobą, z których wszystkie są oznakami słabości, a słabości prowadzą, z taką samą pewnością jak świadomie zaplanowane grzechy, do porażki, nieszczęścia i straty. Słabość bowiem nie przetrwa w świecie, w którym **diabeł krąży jak lew ryczący, szukając kogo by pożreć**. Innymi słowy, lepiej być w stanie zmierzyć się z lwem.

Tak jak w naturze, stado wilków zwykle szuka najsłabszej owieczki, lub tej, która oddaliła się od stada, lub często starego bizona. Był wielkim bykiem, ale wiesz co? Jest po prostu zbyt słaby, by podążać za stadem, więc po prostu dryfuje sam, a wtedy oni go atakują.

Tak samo diabeł szuka najsłabszych ze stada, by ich pożreć.

Dlatego powinieneś mieć cel w swoim sercu i powinieneś skupić się na jego osiągnięciu. Powinieneś uczynić swój cel centralnym punktem swojego istnienia. A twój cel powinien odzwierciedlać porę roku, w której żyjesz. Noe tak zrobił i wszedł do arki. Prawda?

Nawet Bóg ma cel, aby kierować i kierować sumą swoich myśli. Bez celu nasze myśli tylko by dryfowały. Kiedy masz cel kierujący twoimi myślami, masz więź kontrolną swojego myślenia, która przejmuje kontrolę nad twoimi działaniami i mową.

**Izajasza 14:24 "Pan Zastępów przysiągł, mówiąc: Jak pomyślałem, tak się stanie; i jak zamierzyłem, tak się stanie".**

Teraz, Williamie, jeśli masz cel w swoim sercu, zamierzasz coś zrobić, zrobisz to. Jeśli twoim celem w sercu jest bycie kimś, to będziesz tym kimś. Jeśli chcesz być lekarzem, będziesz lekarzem. Wystarczy mieć cel w sercu, a zrobisz to.

Następnie musimy usunąć wszelkie nasiona, które nie przynoszą pożądanych plonów. Jeśli rosną chwasty, musimy je wyciąć, zanim opanują nasz ogród.

Pamiętam, jak moja żona i ja uprawialiśmy ogród i w pewnym momencie był on naprawdę piękny, ale w innym momencie już taki nie był, był dość brzydki i pełen chwastów. Jeśli wyjeżdżaliśmy na wakacje tylko na tydzień, po powrocie ogród był opanowany przez chwasty. Więc trzeba było się tego trzymać. Musisz codziennie zbierać chwasty w ogrodzie swojego umysłu. Trzeba go sprawdzać.

Musisz powiedzieć, Panie, jeśli jestem inaczej myślący, musisz mi to objawić, ponieważ nie mogę objawić się samemu sobie. Więc pozwól mi odtworzyć taśmę i mam nadzieję, Panie, nie mam nadziei, ale Panie, gram. Modłę się, abyś poprowadził mnie do właściwej kasety, która zawiera właściwe słowa, które oczyszczą mój umysł. Następnie musimy pielęgnować wszelkie nasiona, które nie przynoszą pożądanego przez nas plonu. Jeśli rosną chwasty, musimy je wyciąć, zanim opanują nasz ogród.

Należy to robić regularnie, ponieważ zaniedbanie tego pozwoli na wzrost i zużycie składników odżywczych zarezerwowanych dla roślin żniwnych. Innymi słowy, czy marnuję czas na kłótnie? Czy tracę czas na robienie rzeczy, które do niczego nie prowadzą? Czy też przygotowuję swoją duszę na powrót do domu? Sam muszę o tym pamiętać.

W przeciwnym razie rośliny będą rosły i zużywały składniki odżywcze zarezerwowane dla roślin żniwnych,

a tym samym dławi życie roślin żniwnych, uniemożliwiając im dojrzewanie.

Ilu z was kiedykolwiek siedzi i po prostu wegetuje przed telewizorem? Co robisz? Czy sadzisz rzeczy w swoim umyśle, czy po prostu wegetujesz? Musimy zadać sobie to pytanie. Teraz, jeśli lubisz dobry mecz piłki nożnej i oglądasz mecz piłki nożnej, oglądasz dla miejsca, jesteś w to zaangażowany. Ale jeśli po prostu tam siedzisz i równie dobrze mógłbyś czytać książkę lub spać, coś bardziej opłacalnego niż oglądanie telewizji, to tak naprawdę nie sadzisz. Tak naprawdę nie przygotowujesz nasion do zbiorów. Tak naprawdę nie dostarczasz im składników odżywczych. Przekazujesz je temu drugiemu.

**Mateusza 13:22-23** *Ten, który otrzymał nasienie wśród cierni, jest tym, który słucha słowa; a troski tego świata i oszustwo bogactw dławia słowo*, Czy możesz sobie wyobrazić, że słowo jest zadławione. Tak. Wiesz od kogo jest dławione? Od ciebie. Jeśli wpuścisz inne rzeczy. Więc nie wpuszczaj innych rzeczy.

*dławi słowo i ono (co? Słowo) staje się bezowocne. 23 Ale ten, który otrzymał nasienie na dobrą ziemię, jest tym, który słucha słowa i rozumie je; który też wydaje owoc i przynosi, niektórzy stokrotnie, niektórzy sześćdziesiąt, niektórzy trzydzieści.*

Więc silny człowiek, posłuchaj tego. Silny człowiek nie może pomóc słabszemu człowiekowi, który nie chce pomocy. A nawet wtedy słaby człowiek musi sam stać się silny, ponieważ musi własnym wysiłkiem rozwinąć siłę, którą podziwia u innych. **Nikt poza nim samym nie może zmienić jego stanu.**

Mogłem leżeć w tym łóżku, nic nie robić i już nie żyć. Mogłem wegetować i stać się nikim. Mogłem też robić to, co mówił terapeuta, chodzić i chodzić, i chodzić, i chodzić, i trzymać stopy w ten sposób, i żonglować podczas chodzenia, i robić te wszystkie rzeczy, bo to zwiększa twoje możliwości. Mogłam więc tego nie robić i po prostu zostać w domu. Tak jak powiedzieli mi w Y.

Powiedzieli, że mieliśmy człowieka, który miał udar i był tak wściekły na wszystkich i na świat, że po prostu odmówił podnoszenia ciężarów. Nie chciał sobie pomóc. Więc zrezygnował. Pomyślałem więc, że nie zamierzam tego robić. Zamierzam znaleźć się w takiej samej kondycji fizycznej, w jakiej byłem, gdy miałem 20 lat. Teraz jeszcze tam nie jestem, ale jestem na dobrej drodze. Robię pompki i podobne rzeczy i

znajduję siłę tam, gdzie wcześniej jej nie miałem.

Silny człowiek nie może pomóc słabszemu, który nie chce. To klucz, który nie chce pomóc samemu sobie.

Ile razy próbowałeś pomóc ludziom, a oni po prostu nie chcieli, więc daj im spokój. Marnujesz swój wysiłek.

Tutaj są inne owoce, w których można umieścić składniki odżywcze, a owoce te urosną. Ale jeśli osoba tutaj po prostu chce iść do domu lub cokolwiek innego. Jeśli po prostu się z tego wyłączy, nie możesz zmienić jej zdania.

Musi bowiem własnym wysiłkiem rozwijać siłę, którą podziwia u innych. Pomyślałem sobie, że są mężczyźni po siedemdziesiątce, którzy codziennie ćwiczą i wyglądają jak wtedy, gdy mieli lat 40. Stwierdziłem, że skoro oni mogą to zrobić, to ja też mogę, bo oni są tylko bestiami, a ja jestem synem Boga. Więc zamierzam to zrobić.

Nie ma więc nikogo poza nim samym, kto mógłby zmienić jego warunki. Możesz wznieść się, podbić i osiągnąć tylko podnosząc swoje myśli. Możesz pozostać słaby, upodlony i nieszczęśliwy, tylko odwołując się do podniesienia swoich myśli. Ale okoliczności, które tworzysz z czystego wysiłku, ustępują miejsca temu, gdzie chcesz być dzisiaj.

Na przykład, jeśli chcesz widzieć lepiej, zrób coś z tym, nie narzekaj na to, zmień okulary. Zrób wszystko, co musisz zrobić. Jeśli chcesz lepiej słyszeć, możesz słyszeć lepiej. Wyczyść uszy i kup lepszy aparat słuchowy. Nie obchodzi mnie, co zrobisz. Po prostu zrób coś, by pokazać, że tego chcesz.

Facet, który mówi, o Panie, chcę tego i tego i tego, ale nie chce nic zrobić. Bóg mówi, że człowiek dwulicowy jest niestały we wszystkich swoich drogach. Więc nie wiem, czego naprawdę chcą. Mówią, że tego chcą, ale nie chcą tego zrobić. Cóż, jeśli czegoś chcesz, zrób to.

Aby to zrobić, twoim celem musi być to, co łączy twoje myśli z energią i działaniami, a tym samym wiąże twoje ciało i duszę w jedną naenergetyzowaną istotę z jednym skupieniem.

Innymi słowy, jedną rzeczą jest być w tym ciele i być warzywem. Inną rzeczą jest być w tym ciele i być może być warzywem, ale w swoim umyśle wciąż być młodym i aktywnym. Dlatego też, jeśli połączysz te dwie rzeczy, wyrwiesz się ze stanu letargu i staniesz się kimś, kto jest zdeterminowany, by znów produkować.

**2 Tymoteusza 1:12** *"Albowiem wiem, komu uwierzyłem i jestem przekonany, że **On jest zdolny** (On jest zdolny. To jest klucz). **On jest w stanie zachować to, co Mu powierzyłem, na ten dzień.***

Więc jeśli tego chcesz i wierzysz, że to od Niego, aby to mieć, to idź po to. To ty musisz podjąć zobowiązanie.

**E-35 Bóg w Swoim Słowie 57-0323** *Zaprotokołowaliście mnie dzisiaj w tych rejestratorach. Nie muszę przeproszać za tę uwagę, którą zamierzam uczynić. Wierzę i mogę udowodnić, że **właściwa mentalna postawa wobec każdej Boskiej obietnicy** Boga (uczyni co?) **Doprowadzi to do skutku. Tak jest.** (OK, doprowadzę do tego).*

*Właściwe nastawienie psychiczne, ale musisz mieć właściwe nastawienie. **Nastawienie jest tym, co przynosi rezultaty.** Jeśli powiesz: "Tak, tak, wierzę w to, ale teraz nie wiem". To nie jest właściwe nastawienie.*

To jest tak, jak jeden człowiek powiedział, no cóż, wiesz bracie Branham, on nie wróci. Ale jeśli on powróci do zmartwychwstania, jeśli będzie namiot, to ja tam będę. Nie sądzę, że będziesz, ponieważ nie wierzysz w to i nie żyjesz dla tego. W porządku, tak mówi właściwe nastawienie psychiczne ().

*"Tak, tak, wierzę w to. Ale (jeśli powiesz) teraz nie wiem". To nie jest właściwa postawa. **Właściwą postawą jest przyjęcie tego i powiedzenie "TAK POWIEDZIAŁ PAN". Wtedy to jest właściwe.***

**E-7 Co myślicie o Chrystusie - 1213M** *Potem wyrzucasz go na podwórze, a on po prostu rośnie. Ale możesz chwalić Boga tak szybko, jak tylko zdobędziesz żołądź. Czy to prawda? Ponieważ masz już drzewo. Czy to prawda? Teraz, kiedy Bóg powiedział: "Jestem Panem, który cię uzdrawia". Po prostu zacznij chwalić.*

*Masz to; masz to właśnie wtedy. Mówisz: "Cóż, nie widzę żadnych rezultatów, ale to bez różnicy, i tak je masz.*

Człowiek, który ma ogród i torby pełne nasion. Cóż, jeśli nie umieścisz ich w ziemi, nie wyrosną. Musisz umieścić je w ziemi. Musisz sadzić, musisz motykować. Musisz coś z tym zrobić. Dlatego powiedział, że jeśli



to tylko żołądź. Hej, powinienem być naprawdę wdzięczny, ponieważ 10 lat później mam dąb.

Spójrz na te drzewa na moim podwórku, te zielone mają około 30-40 stóp wysokości, może więcej. Pamiętam, jak zasadziłem je jako małe krzewy. Ale widzisz, potencjalnie chciałem odgrodzić się od sąsiadów i potencjalnie posadziłem je w ziemi. A teraz nie potencjalnie, ale są oczywiste. Zasłaniają sąsiadów. Więc powiedział, że masz rację. A ty na to: cóż, nie widzę żadnego rezultatu, ale to nie robi żadnej różnicy. Tak czy inaczej masz rację.

*Widzisz? **Ponieważ Słowo Boże jest Nasieniem. Prawda? I jesteśmy zasiani **niezniszczalnym Nasieniem Bożym**. Widzisz? Ono nie może zginąć; jest niezniszczalne. I ja... Amen.***

*Oto stwierdzenie, które zwykle wygłaszam podczas nabożeństw uzdrawiających: **"Właściwe nastawienie psychiczne do każdej Boskiej obietnicy Boga sprawi, że się ona spełni"**. Widzisz? **Bo to jest Nasienie. Ono musi.***

Innymi słowy, trzeba mieć cierpliwość, by obserwować, jak rośnie.

**E-52 Przymierze Boga z Abrahamem 56-0223 Co zrobisz? Włóżysz pszenicę w ziemię i polecisz ją Bogu, a Jego obowiązkiem jest dopilnować, aby wzeszła.**

Więc jeśli potrzebujesz uzdrowienia, powiedz: Panie, szukam pełnego wyzwolenia i liczę na to, że to zrobisz, i mówię, że tak jest, mówi Pan. To się stanie, a potem po prostu to zostaw. Tak się stanie. Czy stało się to dzisiaj? Stało się to jutro. Nie patrz dziś, jutro, patrz w dół drogi. To się stanie. W porządku. I wkrótce te drzewa przejmą kontrolę. Są po prostu duże.

Tak samo z uzdrawianiem, gdybym przyszedł tu rok temu, a właściwie prawie rok temu i nie mógłbym chodzić i nie mógłbym używać rąk i byłbym bardzo sfrustrowany, gdybym dał to właśnie wtedy. Adios, amigo. Miło było cię poznać. Ale naprawdę stoczyłem tę walkę. Apostoł Paweł w pewnym sensie walczył. Cóż, ten amigo naprawdę walczył. Ale wiesz co?

Mogę chodzić prawie na sto, może 99 procent i mówić, naprawdę nie mam problemów z mówieniem. Może trochę śpiewam, ale myślę, że to starość, bo nie jestem już młodym kurczakiem. Nie kurczakiem, ale orłem.

**To jest sposób, w jaki robisz Nasienie Boga. Posłuchaj mnie: "Właściwe nastawienie mentalne do każdej Boskiej obietnicy sprawi, że się ona spełni".**

(Tak czy inaczej, powiedział) **Nie obchodzi mnie, co to jest, jeśli możesz uzyskać właściwe nastawienie mentalne do obietnicy. Bo Jego obietnica...** "Każde Słowo Boże", powiedział Jezus, **"Słowo jest nasieniem"**. A każde nasienie jest obietnicą. A każde nasienie zawiera w sobie obietnicę. I jeśli tylko potrafisz przyjąć to nasienie do swojego serca, bez względu na to, po co ono jest, Bóg uhonoruje je i przyniesie dokładnie to, co obiecał. O mój Boże.

**E-15 Słuchajcie Go 57-0519A Jest coś w czytaniu Słowa, co jest wieczne. Każdy chrześcijanin powinien czytać Słowo każdego dnia** (każdego dnia, jak powiedział), **ponieważ Jezus powiedział: "Nie samym chlebem żyje człowiek",**

**lecz przez każde słowo, które wychodzi z ust Bożych"**. Chcę to również powiedzieć:

Hej, to świetny pomysł. Kiedy poczujesz głód na chleb, po prostu zjedz chleb życia i zobacz, czy nie stracisz na wadze.

*I pamiętaj, że każda obietnica w Biblii jest dobra i się spełni.*  
Typ, **Bóg jest winny swojej obietnicy.**

I Bóg jest winny, wiedząc, że jest to w słowach, które wybrał. Bóg jest winny Swojej obietnicy zawartej w tym wielkim słowie. On jest winny Swojej obietnicy. Cóż, myślimy, że jeśli ktoś jest winny, to się myli. Nie, On jest winny. Innymi słowy, musi się z niej wywiązać. Musi więc spełnić swoją obietnicę.

*A jeśli przyjmiesz właściwe nastawienie mentalne do tego, przyniesie to się spełni. Każda Boska obietnica zawarta w Słowie Bożym, jeśli potrafisz przyjąć wobec niej właściwe nastawienie mentalne, Bóg ją spełni. Pomyśl o tym. Bo to jest Ziarno, które zasiał siewca. Ono jest Życiem.*

**Inter Veil 56-0121 Istnieje wiara intelektualna. Jest też wiara, która pochodzi z serca. Stary niewierzący powiedział wiele lat temu: "Kiedy**

*Biblia mówi: 'Jak człowiek myśli w swoim sercu...'. Powiedział: "To szaleństwo. W sercu nie ma urządzeń umysłowych". Powiedział: "Myślisz swoim umysłem. W sercu nie ma urządzeń umysłowych". Ale w zeszłym roku okazało się, że to nieprawda. **Bóg miał rację.***

*W samym sercu, w jego centrum, znajduje się mała komora, w której nie ma nawet komórki krwi. Nie ma go w sercu zwierzęcym, tylko w ludzkim. Mówi się, że jest to okupacja lub **mieszkanie duszy**. Dusza mieszka w sercu. W końcu **Bóg miał rację, kiedy powiedział: "Jak człowiek myśli w swoim sercu"**.*

Ponownie, brat Braham powiedział, że kiedy Duch Święty przychodzi, jest mniej więcej wielkości guzika. Widzisz ten mały guzik? Jest dość mały, ale powiedział, że jest lekki. To jest światło. Tak więc wszyscy jesteśmy logos, wszyscy jesteśmy istotami światła.

**E-6 Spojrzenie na niewidzialne 59-0410** *Jakieś cztery lata temu w Chicago czytałem w gazecie wielki nagłówek, w którym napisano, że medycyna znalazła w sercu człowieka małą komorę, w której nie było nawet komórki.*

*Nie znaleziono jej w życiu zwierząt; znaleziono ją tylko w ludzkim ciele, w ludzkim sercu. I powiedzieli: "To musi być miejsce zamieszkania duszy". Tak więc człowiek myśli sercem. **Patrzysz oczami, ale rozumiesz sercem.***

I od **Bóg jest swoim własnym tłumaczem** i jest to rodzaj krótkiego przesłania. W każdym razie dziś wieczorem jest nabożeństwo komunijne, więc zostały nam tylko dwie strony.

**10 Bóg jest swoim własnym tłumaczem 64-0205** *To, co mam na myśli, "atrybuty", to Jego myśli. A słowo jest wyrażoną myślą. I to było w Jego myślach. A kiedy powiedział: "Niech się stanie", i stało się... "Niech się stanie", i stało się. A teraz, pamiętajcie, **wy, chrześcijanie, byliście Jego myślami, zanim powstał świat. Wy jesteście manifestacją Jego myśli.***

Czy możesz to sobie wyobrazić? Chodzi mi o to, że to po prostu niepojęte, że milion miliardów trylionów, kwadrylionów lat temu, to długi czas, kiedy byłeś w Bożym myśleniu. Wow, mówisz: O mój Boże. To taki długi czas.

Ale 1000 lat dla nas to tylko jeden dzień dla Niego. Więc to było

zaledwie kilka dni temu, może nawet 10 dni temu, to jest 10 000 lat temu. To było zanim ziemia została w ogóle uformowana. Cóż, jeśli było to 20 dni temu, to jest to 20 000 lat temu. Widzisz, wszystko zależy od perspektywy. Ale **wy, chrześcijanie, byliście Jego myślami, zanim powstał świat. Wy jesteście manifestacją Jego myśli.**

*Zanim jeszcze istniał świat, byłeś w Chrystusie (amen), w Bogu na początku. Amen. W Bogu na początku.*

**72 Paradoks 64-0206B** *Jeśli jesteśmy synami Bożymi, atrybutami Jego myśli przed założeniem świata, **będziemy myśleć o Nim tak samo. I pamiętajcie, bracia, On jest Słowem. Widzicie?***

Teraz mogę powiedzieć jedną rzecz. Jeśli Jezus jest naszym starszym bratem, to każdy z nas powinien mieć tę samą myśl. On jest moim starszym bratem. Czy tak trudno to zrozumieć? To Boża prostota.

**51 Identyfikacja 64-0216** *Potem, zobacz, Bóg zstąpił. A **charakterem Boga był Chrystus. On był odbiciem. On był Bogiem, który stał się widzialny: zauważ, Bóg stał się widzialny. Na początku był Bóg. Wtedy nie był nawet Bogiem. Nie, Bóg jest obiektem kultu. Jediną rzeczą, którą był, była wieczność, a w Nim były atrybuty. A te atrybuty były myślami. A te myśli zostały wyrażone słowa, a słowo stało się jawne.***

Jest tak, jak mówi Biblia w rozdziale 13:8 Księgi Objawienia. Mówi, że On, Jezus, był barankiem zabitym przed założeniem świata. To nie było nawet 10 dni temu z Bogiem, a ty i ja zostaliśmy adoptowani w tym samym czasie. Wow. Więc widzisz, jak Bóg musiał postawić rzeczy na twojej drodze, abyś znalazł się tam, gdzie jesteś? To całkiem miły Bóg, ponieważ ślady sprawiedliwych są uporządkowane, uporządkowane, wyświęcone, uporządkowane przez Pana.

**46 Kim jest ten Melchizedek 65-0221E** *Na początku Bóg mieszkał sam ze swoimi atrybutami, o czym mówiłem dziś rano. To są Jego myśli. Nie było nic, tylko sam Bóg. Ale On miał myśli. Tak jak wielki architekt może ustanowić w swoim umyśle i narysować to, co myśli, że zbuduje, stworzy.*

*Teraz nie może tworzyć; może wziąć coś, co zostało stworzone i stworzyć to w innej formie, ponieważ tylko Bóg może tworzyć.*

Innymi słowy, architekt w swoim umyśle może projektować, ale tak

naprawdę nie może tworzyć, ponieważ tylko Bóg może tworzyć, ponieważ tylko Bóg może wziąć coś z niczego i je stworzyć. Ale architekt weźmie to drewno, te gwoździe, te bloki i ten cement, i przeformatuje w swoim umyśle, aby uzyskać budynek, w którym będziesz.

***Ale on ma w umyśle to, co zamierza zrobić, i to są jego myśli; to są jego pragnienia. Teraz jest to myśl, a potem ją wypowiada, i wtedy jest słowem. A myśl, gdy jest wyrażona, jest słowem. Wyrażona myśl jest słowem. Ale najpierw musi być myślą. Są to więc atrybuty Boga; potem staje się myślą, a następnie słowem.***

Nie myśl więc o sobie. Kim jestem dzisiaj, kim byłem wczoraj i kim będę jutro. Myśl o sobie tak, jak zawsze myślał o mnie On, aby okazać się takim, jakim On mnie chce. Więc co jest moją przeszkodą? Co jest moją przeszkodą? Ten, który rozpoczął dzieło, dokończy je. To Bóg w tobie działa, aby chcieć i czynić, więc po prostu odpuść i pozwól Bogu.

***Jana w pierwszym rozdziale jest powiedziane: "Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, a Bogiem było Słowo". A to Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. Chrystus był żywym Słowem. Zawsze był Słowem; nadal jest Słowem; zawsze będzie Słowem. Był jedynie manifestacją atrybutów Boga, ponieważ był Synem Bożym, a każdy syn jest atrybutem swojego ojca.***

***I tak jak byliście w genach waszego ojca, w ciele waszego ojca, gdy był młodym chłopcem... Byłeś w nim, ale on nie mógł mieć z tobą społeczności, ponieważ cię nie znał. (Innymi słowy, On cię nie doświadczył.) Ale potem, przez łóżko matki, zostałeś sprowadzony na ziemię i stałeś się na obraz swojego ojca; wtedy mógł mieć z tobą społeczność.***

Pomyśl teraz o tym, jak Bóg, chcąc mieć społeczność, przeszedł przez zawilości upewnienia się, że twoi rodzice spotkali się, aby powstał twój obraz. Upewnij się, że twoi rodzice spotkali się, aby ich obraz mógł zostać wytworzony, aby wytworzyć twój obraz. Upewnij się, że twoi rodzice spotkali się z rodzicami, aby mogli itd. To wszystko sięga aż do ogrodu Eden. Tak wiele Bóg pracował w tobie, aby chcieć i czynić.

***I tak byliście synami Boga i córkami Boga, zanim jeszcze istniał księżyc, gwiazdy czy cząsteczka; byliście synami i córkami Boga. Jesteście tylko fizyczną manifestacją atrybutów, które były w Bogu na początku. Ponieważ istnieje tylko jedna forma Życia Wiecznego, i to***

*byłeś ty, zanim... To byłeś ty.*

Jesteś wieczny. Zawsze byłeś. Zawsze jesteś w Jego umyśle. To powinno sprawić, że będziesz się zastanawiać, po prostu płakać w dziękczynieniu.

*Nic o tym nie wiesz; nie wiedziałeś też, kiedy byłeś w swoim ziemskim ojcu.*

*Ale **jesteś zmanifestowany na Jego podobieństwo; na podobieństwo Boga zostałeś stworzony i zostałeś zmanifestowany dla chwały i społeczności Boga. A zatem, **tak jak twoje geny musiały być w twoim ojcu przed twoimi naturalnymi narodzinami, twoje duchowe geny musiały być w Bogu, ponieważ jesteś wyrazem atrybutów Jego myśli przed założeniem świata. To prawda. Nie da się tego obejść. To prawda.*****

Następnym razem, gdy zrobisz coś, co uważasz za złe, zadaj sobie pytanie, czy Bóg naprawdę chciał, abym to zrobił, czy też na to pozwolił? Widzisz, ponieważ jeśli Bóg na to pozwolił, co jest właściwą odpowiedzią, pozwolił na to, ale nie jesteś w Jego doskonałej woli, ale pozwolił na to w określonym celu. A jaki jest ten cel kształtowania ciebie?

Co tak naprawdę ma być? Ty? Widzisz, w życiu popełniasz błędy, ale powinieneś się na nich uczyć. W przeciwnym razie, jak powiedział Einstein, jeśli popełniasz ten sam błąd w kółko i myślisz, że uzyskasz inny rezultat. Jesteś szalony. W porządku. Więc przestań robić w kółko to samo.

Nigdy nie przechodzi się z drugiej do trzeciej klasy, popełniając te same błędy. W porządku? Podchodzisz do testu w kółko, dopóki go nie rozwiążesz.

Zakończyliśmy nasze studium na temat podlewania nasion umysłu, w przyszłym tygodniu zajmiemy się jeszcze jedną usługą i ponownie przyjrzymy się Słowu, które jest nasieniem, a zatem nośnikiem życia nasiennego. W przyszłym tygodniu opowiem szczegółowo o tym nasiennym życiu. Albo Życie, które jest w nasieniu, musi pokazać lub wyrazić swoje cechy. I to jest to, na co naprawdę chcemy spojrzeć, to wyrażenie Bożego nasienia, które w nas tkwi.

Pochylmy głowy w modlitwie.

Łaskawy Ojczy, byliśmy tak wdzięczni Panie, za to słowo. I wiemy, Panie, że jesteście Twoimi synami i córkami, nie wydaje się, czym będziemy. Ale wiemy, że kiedy On się objawi, będziemy do Niego podobni, ponieważ w tym momencie zaczniemy widzieć Go takim, jakim jest naprawdę.

W ten sposób, widząc Go takim, jakim jest naprawdę, zaczniemy dostrzegać, kim naprawdę jesteście. Modlimy się w Imię Jezusa. Amen.